Rok IV. Niedziela dnia 11 Czerwca 1922 roku. № 131.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Praworządność.

Częstochowa, dn. 10—6—22.

Podstawową zasadą dobrobytu i należytego rozwoju każdego państwa jest praworządność, t.j. ścisłe przestrzeganie pewnych norm obowiązujących w danem państwie, a ujętych w formę przedewszystkiem konstytucji, oraz całego szeregu dodatkowych ustaw, uzupełniających ją i regulujących w najdrobniejszych zarysach życie społeczne w danem państwie. Już samo pochodzenie słowa praworządność wykazuje połączenie dwuch ważkich czynników a mianowicie prawa, t. j. zasady, opartej na bezwzględnej sprawiedliwości, oraz rządu, t. j. czynników, posiadających władzę, które muszą, aby ta władza wydała pozytywne rezultaty, oprzeć się na prawie.

Motywy te były już znane od całego szeregu wieków nawet w zamierzchłej starożytności, o czem można łatwo przekonać się sięgnąwszy do historji Egipcjan, a dalej Greków i Rzymian. Wszystkie te narody posiadały pewne ściśle określone przepisy, które obowiązywały bezwarunkowo każdego obywatela, począwszy od najwyższego a kończąc na najniższym w hierarchji społecznej. Każdy musiał być posłuszny obowiązującemu w danym państwie prawu oraz wykonawcy tego prawa, jego stróżowi — rządowi. Rozmaite były sposoby pojmowania norm prawnych i przeprowadzenia ich w życie, rozmaite drogi do omijania przez potentatów często niewygodnych ustaw,—wszakże wszystkie spotykały się z napiętnowaniem sądu historji z cichym protestem społeczeństwa, które z konieczności podporządkowały się niejednokrotnie bezprawnym rządom poszczególnych potężnych jednostek, dlatego, że miały one poza sobą siłę, a siła wogóle zawsze imponuje.

Typowym tego rodzaju objawem lekceważenia prawa było powiedzenie Bismarka: „siła przed prawem", którego nawet żelazny kanclerz nie mógł jawnie przeprowadzać, ale znajdował zawsze ukryte sposoby dla zrealizowania swych zamiarów, skierowanych przeważnie przeciwko Polakom, oraz innym narodowościom podobnie gnębionym przez Niemców jak my. Ta zasada spotkała się z bezwzględnem potępieniem całego świata cywilizowanego i została uznana jako piętno, ciążące nad rządami niemieckiemi, jako stygmat hańby, który wszakże uchodził bezkarnie, bowiem Niemcy faktycznie posiadały siłę przed wojną, wobec czego inne państwa nie mogły wnikać w ich wewnętrzne sprawy, nie mogły stawiać sprzeciwu nadużyciom niegodnym narodu cywilizowanego, że wymienimy chociażby słynną ustawę o wywłaszczeniu oraz całą szaleńczo-opętańczą, ziejącą nienawiścią akcję pruskiego hakatyzmu.

Wojna światowa wysunęła na pierwszy plan zasadę praworządności, ściśle przestrzegającą, aby wszystkie państwa jej się podporządkowały, w zrozumieniu, że ta zasada jedynie może doprowadzić do zrealizowania normalnego współżycia wszystkich narodów, do zaprowadzenia ładu i porządku zarówno wewnątrz poszczególnych krajów, jako też w stosunkach międzynarodowych. Zasada ta powinna zwłaszcza obowiązywać u nas, bowiem przykłady historji przedrozbiorowej Polski stwierdzają wymownie, że zapoznanie tej zasady było w znacznej mierze przyczyną nieszczęść naszego kraju, powodem rozprzężenia wewnętrznego, anarchji, której rezultatem było utracenie niepodległości.

Wszakże niestety musimy stwierdzić, że i teraz bardzo często pomijamy obowiązujące zasady praworządności, a czynią to zwłaszcza sfery najbardziej odpowiedzialne, czyni to p. Naczelnik Państwa, czego jaskrawym dowodem jest chociażby ostatnie przesilenie, w którem nie licząc się bynajmniej z obowiązującemi normami małej konstytucji, p. Naczelnik Państwa udzielił dymisji gabinetowi p. Ponikowskiego według własnego widzimisię. Podobnego rodzaju postępowanie spotyka się ze słusznem i łatwo zrozumiałem oburzeniem całego społeczeństwa, które ma prawa wymagać, ażeby zwłaszcza Głowa Państwa stała na straży porządku i ładu Rzeczypospolitej.

Praca i udawanie pracy.

Obserwując młode Państwo polskie z satysfakcją stwierdzić możemy, że poprawa stosunków coraz bardziej postępuje, jak również ciągle się zwiększa uświadomienie narodowe i wyzwalanie duchowe z pod wpływu jarzma przebytej niewoli. Duch nowy wstępuje w naród, dążący do naturalnej ewolucji za wzorem narodów wolnych. Nie powstrzymują go już jakiekolwiek kary, żadne więzienia. Źle pojęty u góry stary system urzędniczo-policyjny, który stworzył obywatelowi państwa ucisk nowych pretorjanów, usiłując go podawnemu zastraszać i w kozi róg zapędzać, system przypominający czasy obcego panowania lub okupacji, zbankrutować musi i rozwiać się pod świeżym podmuchem prawdziwej wolności. Jeszcze nam wielu rzeczy brak, ale podwaliny już są, naród poczuł się sobą i już się żadnemu despotyzmowi nie podda. Skoro idea ta zakiełkowała w jego mózgu, już nie zginie ona. Chodzi tylko o to, żeby rozwijała się prawidłowo bez wypaczeń i wykrzywień.

Mniejwięcej przyszliśmy już do równowagi. Nie grozi nam ani wojna, ani głód, ani rewolucja. Naród jej nie chce, pomimo niekłamanej chęci różnych dobroczyńców ludzkości w guście Trockich. Ale żeby utrzymać się na powierzchni i kroczyć w szeregu narodów musimy poważnie pracować. Wieśniak—rolnik, pracujący z zamiłowaniem na swoim zagonie, nie potrzebuje nawoływania. I robotnik również zaczyna się prawidłowo orjentować i rozumieć, że pomimo wszelkie gadaniny pracować jednak trzeba. Pozostają liczne, niestety, rzesze urzędnicze, które po większej części udają tylko pracę, innemi słowami, praca których jest niepotrzebną, jako zupełnie nieprodukcyjna. Często np. zdarza się, że niepracujący produkcyjne urzędnik, pragnąc wykazać potrzebę swego funkcjonowania odrywa innych od pożytecznych zajęć i wzywa do różnych wyjaśnień i tłumaczeń I takich ludzi według statystyki mamy w Polsce około 30 proc., ludzi z pretensjami, czujących się pokrzywdzonymi. Może dla tego mamy takie drogie obuwie i odzież, że za mało mamy szewców i krawców, a za dużo urzędników.

Tutaj jest ciemna strona naszego młodego organizmu, która koniecznie musi być rozjaśniona.

Tylko praca produkcyjna, a nie udawanie pracy przynosi państwu pożytek.

Inż. Józef Chmurski.

Częstochowa, 10.6. 1922 r.

Wiadomości polityczne.

Obawy Piłsudskiego.

W sferach zbliżonych do Belwederu, jako jeden z powodów konfliktu między Naczelnikiem Państwa a rządem p. Ponikowskiego podają okoliczność, że w ostatnich czasach stało się widocznem, iż pewne ugrupowania wysunąć chcą p. Ponikowskiego jako kandydata na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Ten jakoby był powód rozdrażnienia Naczelnika Państwa według opinji kół belwederskich, przejętych ideą, że jedyną naturalną kandydaturą jest osoba Naczelnika Państwa.

Międzynarodowi przyjaciele p. Witosa.

Precz z inteligencją, ugoda z komuną.

W końcu maja r. b. odbył się w Sofji zjazd ludowej partji Stambulijskiego. Partja ta marzy o stworzeniu „zielonej międzynarodówki" i w tym celu weszła w porozumienie z rozmaitemi grupami ludowemi.

W zjeździe sofijskim brali udział w charakterze gości delegaci: ludowców polskich, bawarskich, ukraińskich i czecho słowackich Ładne towarzystwo!

Niewłaściwość udziału pp. Witosa i Dąbskiego w zjeździe okaże się tembardziej, gdy się pozna hasła, pod któremi toczyły się obrady. Są zaś niemi:

bezwzględna walka z inteligencją i burżuazją,

bezwzględna i krwawa walka z blokiem opozycyjnym,

ugodowość w stosunku do komunistów,

dążenie do republiki „ludowej w Bułgarji z Borysem, jako prezydentem, o ile naturalnie Borys będzie powolny woli ludowej" tj. partji Stambulijskiego.

Brawo! Ładną politykę „międzynarodową" prowadzą pp. Witos i Dąbski. Dokąd oni chcą lud prowadzić?

W wojskowym areszcie rejonowym w Częstochowie.

W y w i a d „Kurjera Częstochowskiego".

Dla dziennikarza niema drzwi zamkniętych, niema dygnitarza, któryby nie mógł mu udzielić wywiadu, niema instytucji, którąby mu odmówiła informacji, ogół społeczeństwa interesujących.

W myśl tej zasady postanowiłem dostać się do wnętrza więzienia, czy też aresztu wojskowego, mieszczącego się w domu przy ul. Kilińskiego nr 13.

Wyznam, że intrygował mnie swym wyglądem już od czasu dłuższego pewien gmach w naszem odrapanem z tynku mieście. Był nim dom przy ul. Kilińskiego, jaskrawo wyróżniający się od innych swym różowym kolorem ścian, przystrojonych umieszczonemi w oknach kwiatami. Napis brzmi trochę niezachęcająco „Wojskowy areszt rejonowy w Częstochowie". Ponieważ jestem cywilem, przeto na areszt wojskowy mogę patrzeć okiem pełnem spokoju i śmiało przekraczam, po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia, bramę wejściową.

Jesteśmy w kancelarji komendanta aresztu rejonowego urzędnika XI rangi p. Fr. Michalika. Uderza mnie czystość niezwykła, którą oby poszczycić się mogły wszystkie nasze urzędy wojskowe czy też administracji państwowej.

Na wstępie rzucam pytanie, czy zarząd aresztu dostaje duże fundusze na remont gmachu. Odpowiedź brzmi potakująco, ale w ślad za nią brzmi uzupełnienie, iż są to fundusze nikłe w porównaniu do potrzeb gmachu. Dowiadujemy się tedy, że pracowity jak mrówka i niezwykle energiczny por. F. Michalik potrafił przez uruchomienie warsztatów szewckich pralni, stolarni i t. p. uciułać sporo grosza, dzięki któremu doprowadził gmach aresztu, do niedawna będący ruderą, do stanu bardzo przyzwoitego. Dawniej odrapane mury pokrywa świeży tynk, ściany czyste, obielone.

Wchodzimy do cel. Chwilami zapomina się, że jesteśmy w miejscu, gdzie ostatecznie, w zamkniętej na kłódkę celi siedzi się nieraz nawet rok okrąglutki. Subordynacja nadzwyczajna. Wraz z naszem wejściem wszyscy zrywają się „na równe nogi". Wyprostowany jak struna dyżurny melduje liczbę obecnych. Jest ich sporo. Wśród gromady więźniów widzi się typy „morowe", mówiąc gwarą naszego żołnierza. Naogół jednak „więźniowie" nie czynią wrażenia ani groźnego, ani też nie mają wyglądu ludzi przygnębionych przymusowem odosobnieniem. W jednym szeregu dostrzegam chłopca o dziarskim wyglądzie, sprawiającego jednak wrażenie dzieciaka. Krótko, ale dobitnie, określa mi przestępstwo malca towarzyszący nam żołnierz: „dezenter!"

Nie mogę powstrzymać się od rozmowy z „dezerterem". Oczy błyszczące, twarz dziecka. Podchodzę i pytam go o wiek:

— Szesnaście, panie kapitanie—brzmi skierowana do mnie z błyskawiczną szybkością odpowiedź chłopca. Dowiaduję się, że jako 12-letnie dziecko rozpoczął karjerę w armji. Służy w niej lat 4. Obecnie jest kapralem. Był na różnych frontach i proch wąchał naprawdę, wreszcie pokojowe życie w szeregach nie przypadło mu do gustu, przeto „zdezenterował". Jako uciekinier z szeregów, dla wypełnienia pewnych formalności został zatrzymany w areszcie i jednocześnie, jako małoletni, opuści zapewne szybko miejsce kary. Mnie tytułuje „panem kapitanem".

Cywile wszystkich krajów! Jeżeli w czasie ubiegłej wojny los nie obdarzył was, jak piszącego te słowa, wyższą szarżą nad zwykłego szeregowca, pospieszcie odwiedzić areszt wojskowy w Częstochowie, a może i Was, stary wiarus, mały szesnastoletni kapral, nazwie „panem kapitanem"! Będzie to dla niejednego ziszczeniem się choć na chwilę snu o „buławie marszałka". Ja przynajmniej, chciałem uściskać małego kaprala, więźnia.

W jednej z cel pozostaję dłużej. W niej to zamknęli mnie przed laty niemcy, jako przestępcę politycznego, w czasach, kiedy to walczyłem z cenzurą pruską a z gronem osób organizowałem antyniemiecką manifestację przeciw traktatowi brzeskiemu.

Zwiedzamy niedawno otwartą salę szkolną Brak tylko ławek. Gdyby tak kto zgłosił zarządowi aresztu ich zaofiarowanie, sprawiłby ulgę Skarbowi Państwa i przyczynił się do zmniejszenia liczby analfabetów w wojsku. A jest ich liczba olbrzymia.

Zatrzymują nas na chwilę: fryzjernia, magazyny, ambulans, ba! zwiedziliśmy nawet kuchnię aresztu. Wszędzie idealna czystość, wszędzie widać imponujące wyniki pracy p. F. Michalika, zarządcy więzienia. Warto aby pracą jego zainteresowały się nasze władze wojskowe wyższe i tę wybitną siłę wojskowego więziennictwa oceniły należycie.

Z dużem zadowoleniem opuszczamy gmach wojskowego aresztu rejonowego. Ciekawi jesteśmy bardzo jak też wygląda z bliska gospodarka w innych tego rodzaju zakładach wojskowych. Gdyby przypominała ona areszt rejonowy w Częstochowie możnaby p. ministrowi spraw wojskowych szczerze powinszować.

Przesilenie a G. Śląsk.

W kołach sejmowych, i to w różnych stronnictwach, uważa się za rzecz konieczną, by tym razem przesilenie się nie przewlekało. Jesteśmy w przededniu objęcia G. Śląska. Do tego dzieła, w którem tkwi obok dziejowej doniosłości także ogrom trudności i powagi. przystępować bez Rządu, w stanie przesilenia, byłoby istotnie szaleństwem, tembardziej, że istnieją jeszcze niebezpieczeństwa, jak świadczą codzienne doniesienia z G. Śląska, a bezrząd u nas byłby naprawdę gratką i zachętą. Z tego powodu istnieje dążność do jaknajszybszego skończenia tego przesilenia, którego zresztą Sejm nie wywołał, nie sądząc, aby chwila ostatniej ratyfikacji górnośląskiej, mogła się nadawać na przesilenie rządowe.

„Czerwona ręka" na G. Śląsku.

Naczelnej Radzie Ludowej doręczono w dn. 9 b. m., 15 listów niemieckich z pogróżkami, jakie nadesuły do wójta gm. Mazurów pow. kozielskiego. Listy te identycznej treści, odbite na hektografie, brzmią jak następuje: „Dorf binnen 3 Tagen verlassen. Sonst Handgranaten. Podpisano: Die rote Hand. Pieczęć: Die Raecherider Enterbten". (W tłomaczeniu polskim listy brzmią. Opuścić wieś w ciągu trzech dni. Inaczej granaty ręczne. Podpis: Czerwona ręka. Pieczęć: Mściciele wydziedziczonych).

Listy te, włożona w koperty z adresami, nadesłano w dużej kopercie do wójta gminy z osobnym listem następującej treści: Do wójta Kampika. Masz pan te listy rozesłać w ciągu trzech godzin adresatom, za co ty, polski głupcze, jesteś odpowiedzialny. Jeżeli tego w ciągu trzech godzin nie wykonasz, pójdziesz razem ze swoją budą w powietrze. Podpis: Czerwona ręka. Pieczęć: Mściciele wydziedziczonych.

Na liście widnieje pieczątka poczty kolejowej z datą 5 czerwca. Wrzucono go do skrzynki na jednym z dworców na przestrzeni między Kędzierzynem a Raciborzem.

W pogoni za sprawcą zamachu.
Wszyscy z rogowemi okularami podejrzami.

W śledztwie w sprawie zamachu na Scheidemana zdarzają się ciekawe epizody niepozbawione humoru. Tak np. z Cassel donoszą, że w poszukiwaniu sprawcy zamachu urządzono formalne polowanie za wszystkiemi, którzy noszą rogowe okulary, gdyż sprawca miał właśnie takie okulary. Żaden młody człowiek z rogowemi okularami, który chodzi po ulicach miasta nie jest pewny, czy go następnej chwili nie przytrzyma policja. Co chwila zawiadamiają policję z jakiejś kawiarni czy restauracji telefonicznie, iż w lokalu przebywa mężczyzna z rogowymi okularami. Dotychczas okazały się wszystkie takie alarmy fałszywemi. Dzisiaj tylko aresztowano pewnego młodzieńca w restauracji, który zwrócił na siebie uwagę głośno wypowiedzianym poglądem na zamach. Prezydjum policji odmawia jednak wszelkich wiadomości o aresztowanym, twierdząc, że na razie wszelkie wiadomości mogłyby narazić bieg śledztwa.

Ciekawe wiadomości.

— Z Paryża donoszą, że prezydent Harding przyjedzie we wrześniu do Francji

— W Paryskich kołach giełdowych rozeszła się pogłoska, że Niemcy mają otrzymać 2 miljardy marek złotych pożyczki.

— Rząd jugosłowiański postanowił wysłać do rządu bułgarskiego ultimatum z żądaniem przerwania napadów band bułgarskich w Macedonji. Jednocześnie wysłano nad granicę znaczne oddziały wojsk jugosłowiańskich.

— W Londynie odbywają się ważne narady rządu angielskiego z bankierem amerykańskim Morganem.

— Finlandja podpisała układ z sowietami o utrzymaniu pokoju i utworzeniu pasa neutralnego między Rosją a Finlandją.

— Na granicy włosko-jugosłowiańskiej wynikły nowe starcia co wstrzymało układy między Włochami a Jugosławią.

— Rząd niemiecki wypuścił w ciągu ostatniego tygodnia 7.810 miljonów nowych banknotów.

— Rząd sowiecki ma rozpocząć wyprzedaż win z piwnic carskich.

— Biskupi amerykańscy wysłali do Lenina protest przeciwko uwięzieniu patrjarchy Tichona.

Naświeższe wiadomości

Odłożenie rozprawy Fedaka.

LWOW, 10. 6. (Tel. wł.) Rozprawa przeciwko Fedakowi i 12 towarzyszom o usiłowanie morderstwa na osobie Naczelnika Państwa, zapowiedziana na czerwiec została odłożona na lipiec. Daty rozprawy na razie ustalić nie można. Akt oskarżenia nie został jeszcze doręczony oskarżonym.

Proces polityczny w Moskwie

BERLIN, 10. 6. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą: Onegdaj o godz. 11 rano rozpoczął się proces przeciw oskarżonym socjal-rewolucjonistom. Kilkadziesiąt osób wezwano jako świadków. Do Anatola France'a wystosował Radek wezwanie, aby był obecnym przy rozprawach. Radek oświadczył, że jakikolwiek by wyrok sąd wydał, to wyrok ten będzie zawsze dla socjal - rewolucjonistów niejako karą śmierci.

Obejmowanie G. Śląska.

WARSZAWA, 10.6 tel. wł. — Z kół miarodajnych informują, że w myśl uchwały Rady ambasadorów, dnia 10 czerwca wręczona będzie przez komisję międzyaliancką rządowi polskiemu i niemieckiemu decyzja Rady ambasadorów z 20-go października 1921, w sprawie rozgraniczenia G. Śląska.

Po tej notyfikacji nastąpi kilkudniowa przerwa, konieczna w tym celu, aby oba rządy mogły przygotować się do bicia władzy, co nastąpi 15 b. m.

Z dnia.

BAJKI.

Bajki czarowne, bajki cudowne
opowiadała mi niania siwa:
o strasznym smoku, co w swej jaskini
wyprawiał różne, przedziwne dziwa,
Mówiła: „Teraz już dobrze będzie.
Cieszyć się winni wielcy i mali,
byle, ach, tylko gabinet wreszcie
Piast z socjalistą w łapy dostali".
...Mów do mnie o wielkich tych mężach,
że bronią pokoju niezłomnie...
Mów do mnie bez końca i sensu!
Ja bajki tak lubię ogromnie!
— — — — — — — — — — — —
Bajki czarowne, bajki cudowne
opowiadała mi niania siwa:
o strasznym smoku, co w swej jaskini
wyprawiał różne przedziwne dziwa...

ER-ES.

Kronika.

Sąd piotrkowski w Częstochowie.

W poniedziałek zjeżdża do Częstochowy i rozpoczyna w dniu tym obrady sądowe komplet sędziów Sądu Okr. z Piotrkowa. Kadencja trwać ma trzy dni.

Nowy naczelnik więzienia. P. Józef Tomaszek, inspektor więzienia w Piotrkowie, obejmuje stanowisko Naczelnika więzienia w Częstochowie.

Skasowanie Sądu Pokoju. Na mocy rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości, został skasowany Sąd Pokoju w Kleszczowie, należący do okręgu Sądu Okręg. w Piotrkowie.

Ciągnienie loterji. Ciągnienie II klasy 5 ej Polskiej Państwowej Loterji odbędzie się publicznie w poniedziałek i wtorek dn. 12 i 13 b. m.

Jak wysyłać pieniądze do Rosji? Wobec częstych wypadków nadużywania przez niesumiennych osobników, kręcących się po kraju, łatwowierności osób, mających krewnych w Rosji i wyłudzania pieniędzy, rzekomo na koszta powrotu krewnych do kraju, przestrzega się jaknajusilniej przed dawaniem wiary tym osobnikom, wręczaniem im pieniędzy listów i t. d. Jedynie kompetentną instytucją w sprawach repatracji jest Polska Delegacja Repatrjacyjna w Warszawie (Hotel Royal, ul. Chmielna 31) oraz jej ekspozytury w Moskwie, Charkowie i Kijowie. Tam też należy zwracać się we wszelkich sprawach repatrjacji i pomocy dla repatrjantów, pozostających w Rosji i na Ukrainie.

Wczesne grzyby. Pomimo suszy, która trwa od kilku tygodni, w lasach ukazały się już prawdziwe grzyby. Zbieraniem ich najwięcej trudnią się pasterze zajęci paszeniem krów w lasach i dziatwa wiejska.

Uroczystość odpustowa w Koziegłówkach. Odpust św. Antoniego corocznie ściąga do Koziegłówek bardzo wielu czcicieli tego świętego. Tego roku większa uroczystość będzie w niedzielę po św. Antonim. Na ten dzień bowiem zapowiedział swój przyjazd J. E. ks. Biskup kielecki.

Przymusowe szczepienie ospy. Dokończenie przymusowego szczepienia ospy nastąpi w dn. 12, 13 i 14 b. m. (poniedziałek, wtorek i środa) od godz. 8—8 wiecz. w 6-ciu punktach, a mianowicie: 1—ul. Dąbrowskiego 8, 2—ul. Wały 14, 3—ul. Wieluńska 16, 4—ul. Krakowska 51, 5—fabryka „Stradom" i 9—Zawodzie, szkoła przy ul. Olsztyńskiej.

Zakończenie tygodnia harcerskiego. Celem stworzenia w Częstochowie Koła przyjaciół Harcerstwa odbędzie się w niedzielę o godz. 3 i pół w sali Związku Kol., ul. Piłsudskiego, zebranie rodziców, wychowawców i sympatyków ruchu harcerskiego. O aktualnym dziś ruchu harcerskim wśród młodzieży, jego potrzebach i brakach, wygłosi odczyt podharcmistrz Bańkowski. Po odczycie dyskusja i zapisywanie się na członków Koła Przyjaciół. Społeczeństwo nasze powinno zerwać z biernością wobec życia młodzieży i jego potrzeb — a zjawienie się na odczycie rodziców, wychowawców i tych, którym dobro młodzieży leży na sercu — niech będzie dowodem, że nie chcemy wytwarzać przepaści nie-zrozumienia wzajemnego, między starszym społeczeństwem, a młodzieżą.

Wieczorem na zakończenie tygodnia harcerskiego odegrany będzie utwór sceniczny G. Zapolskiej: „Dziewiczy wieczór" — w sali „Ogniska robotniczego" ulica Krakowska 13. Dochód przeznaczony na kolonje harcerskie.

Zebranie. Dziś w sali „Ogniska Robotniczego" o godz. 1 po poł. odbędzie się walne zebranie członków Chrześcjańskich Zw. Zawodowych.

Czy będzie strajk w Rzeźni miejskiej.

Konferencja u inspektora pracy.

Jak już donosiliśmy, przed kilku tygodniami pracownicy Rzeźni miejskiej zażądali podwyżki, lecz do chwili obecnej sprawa ta nie została załatwiona. Pracownicy Rzeźni domagają się podwyżki dla gospodarzy i mechaników 100 proc., dla robotników zwykłych 50 proc.

Wobec tego, że dotychczasowe pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, odbędzie się dziś konferencja u Inspektora pracy przy udziale delegatów chrześcjańskich Zw. Zaw., Zarządu rzeźni oraz pracowników.

Gdyby **konferencja dzisiejsza nie dała rezultatu, należy oczekiwać strajku.**

Jak się dowiadujemy, w sprawie podwyżek dyrektor Rzeźni udaje się do Warszawy, celem porozumienia się z Zarządem.

Popisy gimnastyczne i lekko atletyczne uczniów I Gimn. Państw. odbędą się w sobotę i niedzielę w parku 3-go Maja o godz. 5-ej po poł.

Wielkie wyścigi cyklistów.

Pierwszy raz w Częstochowie po ośmioletniej przerwie, staraniem Częstochowskiego T-wa cyklistów zostaną urządzone w niedzielę dn. 11 czerwca na torze przy ul. gen. Dąbrowskiego Nr. 15 o godz. 3 popoł. wielkie wyścigi cyklistów i motocyklistów. Udział wezmą najlepsi jeźdźcy z Krakowa, Łodzi, Sosnowca, Żywca, Włocławka i innych.

Ustawa o lichwie wojennej.

Na posiedzeniu połączonych podkomisji prawnej i aprowizacji przyjęto w trzeciem czytaniu projekt nowej ustawy o lichwie wojennej. Ustawa ta dąży do zachowania kar za lichwę czy to z tytułu handlu łańcuszkowego, czy wogóle lichwiarskich cen wywołanych przez handlarzy, przy jednoczesnym złagodzeniu odpowiedzialności producentów rolnych.

Biuro Sekretarjatu powiatowego Związku Ludowo-Narodowego i Zarządu Koła dzielnicy „Śródmieście" (III aleja 62 m. 4) otwarte we wtorki, środy i piątki od g. 6—7 wiecz., a w niedzielę i święta od godz. 9 i pół do 11 rano.

Strajk w papierni przedłuża się!

Czas najwyższy go zakończyć

Od trzech tygodni w Częstochowskiej fabryce „Papieru i Młyny" trwa strajk, który wybuchł na tle ekonomicznym. Jak się dowiaduje „Kurjer", robotnicy zgrupowani we wszystkich trzech Zw. Zawodowych w Częstochowie (Chrz. Zw. Zaw. Polskie Zw. Zaw. i Klasowe Zw. Zaw.) postanowili przyjść z pomocą materjalną strajkującym robotnikom w papierni.

Nie wchodząc w istotę zatargu, podkreślić musimy, iż czas już najwyższy strajk w Papierni zakończyć. Jest on tylko na rękę paskarzom i handlarzom papieru, którzy ceny jego podnoszą niemal co godzinę.

Najbardziej strajk dotyka te wydawnictwa pism codziennych, które zaopatrywały się w papier gazetowy w papierni częstochowskiej.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Częstochowy podaje niniejszym do wiadomości zainteresowanych osób, że w dniu 16 czerwca o godzinie 9-ej rano na sali Rady Miejskiej, ul. Dąbrowskiego Nr. 10, odbędzie się 2-gie losowanie 6 proc. obligacji m. Częstochowy z r. 1918.

Życzący sobie być obecnymi przy losowaniu, proszeni są o przybycie.

Magistrat.

Praca na wsi.

W d. 21 b.m. zdarzyło się być w Miedźnie. Mile byłem zdziwiony, kiedy na wotywie o g. 9 znalazłem się w tamtejszym kościele. Oto dziatwa miejscowych szkół powszechnych z nauczycielstwem na czele, przybyła do kościoła i tam pod kierownictwem jednego z nauczycieli w czasie wotywy pięknie i zgodnie śpiewała pieśni. Duszą wszystkich poczynań jest miejscowy probosz ks. Chwiłowicz. Obyśmy mogli jaknajczęściej pisać o budzeniu się ludu i poprawie na lepsze nie tylko o bójkach, pijatykach i zabójstwach.

Donosiliśmy w swoim czasie o staraniach mieszkańców, wsi Ostrowy par. Miedźno celem założenia tam parafji. Staranie te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i od kilku tygodni pasterzuje tam znany pracownik na niwie społecznej b. wikarjusz par. św. Barbary, ks. Borek.

Ostrowy wioska jedna z największych (2500 ludności) ma wszelkie dane żeby się rozwijać. Istnieje straż, sklep udziałowy etc. Nabożeństwa tymczasowo odprawiają się w szopie strażackiej. Rozpoczynają pracę zbierania materjałów do budowy kościoła. Mamy nadzieję iż przy energji ks. Borka i i chętnym usiłowaniom a także ludziom dobrej woli, Ostrowy wkrótce otrzymają upragnioną świątynię. Szczęść Boże.

W. Guzowski.

Niezłomna. Wielki dramat nastrojowy w 6 ciu aktach demonstruje kino „Odeon". W rolach głównych znakomici artyści: Coliney i M. Vibert. Dramat ten osnuty jest na tle miłości malarza do biednej dziewczyny. Gra artystów i treść obrazu wzbudzają wśród licznie uczęszczającej publiczności zachwyt niebywały.

Siostry rywalki. Wspaniały dramat współczesny w 6 aktach francuskiej wytwórni demonstruje kino-teatr „Paryski". W głównej roli znakomita artystka M. L. Irybe, której grę podziwiała niemal cała Częstochowa, w przepięknym obrazie „Atlantyda". Do obrazu przygrywa orkiestra pod dyr. p. J. Bursika.

Niewinna ofiara, pod takim tytułem demonstruje kino „Nowy" wspaniały dramat osnuty na tle życia Rosji przedwojennej. Znakomita gra artystów, jak również i treść trzymają widza w napięciu.

Kino „Legun" demonstruje nadzwyczaj sensacyjny i pełen przygód dramat p. t. „Bohater łodzi podwodnej". Obraz ten obfituje w szereg sensacyjnych przygód, które wzbudzają wśród publiczności zachwyt.

Człowiek-zwierzę. We wsi Łobodno gospodarz Józef Słonina zniewolił 15 to letnią Marjannę Owczarek. S. aresztowano.

Pożar w Witowie. W nocy z środy na czwartek wybuchł pożar w Witowie. Spaliły się doszczętnie domy mieszkalne i zabudowania gospodarzy Krzaczyńskiego i Zielińskiego, a nadto spłonęła stodoła, należąca do sąsiada. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustaloną,

Straszny wypadek.

Zdarzył się w Radomsku smutny wypadk który przeszedł bez najmniejszego odbicia w mieście. 19 letnia dziewczyna Stanisława Duda, będąc zajęta przy przelewaniu spirytusu w rozlewni, skutkiem rozbicia się lampy, które spowodowało zapalenie odzieży na niej, została tak silnie poparzona, że mimo wysików lekarzy zmarła po paru dniach ciężkich męczarniach.

Niezadowolony z Polski.

Józef Retman, kupiec, przybyły z Kamienicy Polskiej 20 Sosnowca, wyraził głośno swoje niezadowolenie z rządów w Polsce. Policja na słowa te zareagowała w sposób najlepszy, bowiem sprawa Retmana została skierowana do p. prokuratora.

Nielegalne przejście granicy. Zostali aresztowani przez straż celną w Herbach, Jan Maroń i Wiktor Borkowski, którzy nielegalnie przekroczyli granicę. Winnych przesłano do Starostwa w Częstochowie, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Aresztowano również w Herbach, Marjannę Frania, która nielegalnie przekroczyła granicę.

Włóczęga. Został aresztowany przez posterunek Policji Państw. w Rędzinach, Tymoteusz Moczydłowski, który włóczył się bezcelowo po wsiach i symulował kalectwo. Winnego przesłano do Sądu Pokoju 3 Okr. w Częstochowie.

Potajemne wyszynki.

W mieszkaniu Franciszka Kuleja, zam. we wsi Truskolasy, gm. Panki, wykryto potajemny wyszynk zagranicznej wódki. Sprawę skierowano do Sądu Pokoju w Krzepicach.

Został wykryty potajemny wyszynk denaturatu zagranicznego, uprawiany przez Mikołaja Pasuzela, zam. w Truskolasach, gm. Panki. Sprawę skierowano do Sądu Pokoju w Krzepicach.

ZEBRANIE.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich zawiadamia pp. Członków, że zebranie Ogólne sprawozdawcze odbędzie się w dn. 11 czerwca r. b. w lokalu Stowarzyszenia o godz. 5 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) otwarcie zebrania i wybór prezydjum.
2) odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania.
3) Sprawozdanie z działalności Stow, Kupców Polskich i zatwierdzenie budżetu na okres następny.
4) Wnioski Zarządu.
5) Wybory Władz,
6) Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, następne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 6 po poł. i będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie
Oddział w Częstochowie.

Został wykryty potajemny wyszynk denaturatu, uprawiany przez Annę Szumerową, zam. we wsi i gminie Kamienicy Polskiej, przyczem skonfiskowano jej około 20 litrów tego spirytusu. Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie przesłano wraz z dowodem rzeczowym do Urzędu Skarbowego Akcyzy i Monopolów państw. w Częstochowie.

Nagły zgon. Zmarł nagle w swym sklepie Piotr Rychter, zam. we wsi Parzymiechy, gm. Lipie.

Znaczna kradzież w pociągu. Zamieszkałemu w Łodzi przy ul. Ogrodowej, Dawidowi Mischelasowi, po przejściu pociągu przez stację Zawiercie, skradziono paczkę koronek, haftów i wstążek, ogólnej wartości mk. 700.000. Sprawcę kradzieży ujęto na peronie, któremu wymienioną paczkę wraz wyszczególnionemi wyżej przedmiotami odebrano i oddano prawemu właścicielowi za pokwitowaniem. Oskarżonego Stanisława Praskina przesłano do Sędziego Śledczego w Częstochowie.

Sprytna oszustka. Róża Zalcman, zam. przy ulicy Panny Marji nr. 35, zameldowała w I-ym Komisarjacie, że przyjechała do niej jakaś kobieta, podająca się za Sosnowską z Warszawy i oświadczyła jej, że przyjecha od krewnej Salcmanowej i opowiedziawszy jaknajdokładniej stosunki rodzinne jej krewnej, wyłudziła od brata Salcmanowej, Jana Gliksona, adwokata, zam. przy ul. Panny Marji nr. 35, rzekomo w celu doręczenia krewnej Gliksona, Markiewiczowe, jakoby z jej zlecenia mk. 60.000. Kobieta owa, oprócz tego, zwerbowała dwie dziewczyny do Warszawy na służbę, poczem wyjechała z dziewczętami pośpiesznym pociągiem przypuszczalnie do Warszawy. Salcmanowa drogą telefoniczną stwierdziła, ży Sosnowska z Warszawy nie wyjeżdżała. Pościg i poszukiwania wdrożono natychmiast.

Z Kwiesty na kościół Św. Rodziny:

PRZYCHÓD:

Dochód z 55 woreczków —	300,060 mk.
Zebrane przed kościołami	71 837.50
Razem	371.897 50

ROZCHÓD:

znaczki — —	35 tys. mk.
szpilki — —	6 tys. mk.
Razem	41 tys. mk.

Czysty zysk 330,8?7 mk. 50 f.

Jednocześnie składa się „Bóg zapłać“ tym wszystkim, którzy złożyli ofiary, a w szczególności pp. kwestarkom i kwestarzom.

Ks. proboszcz B. Wróblewski.

ZE SPORTU.

Zawody piłki nożnej K. S. „Sparta“ (Raków) — „Tęcza“ (Kielce) — 4:0(1:0).

W dniu 5 b. m. na miejskim boisku w Kielcach odbyły się zawody piłki nożnej między drużynami: „Sparta“ — „Tęcza“. W skład drużyn wchodzili:

„Sparta“: Piątkiewicz I, Guzik, Buczyński, Piątkiewicz II, Łoboda, Hanzer, Borkiewicz, Lutrowicz, Letkowski, Sobeciński i Federak;

„Tęcza“ — Giżycki, Majchrzak, Przedpełski, Potocki, Fil, Surowiec, Krzyszkowski, Niewiadomski, Buffi I, Buffi II i Kononof. — Sędziował por. 4 p. p. L. Szmidkowski.

Grę rozpoczęła silnym atakiem „Sparta“ i, pomimo przeciwnych okoliczności, już w 5-tej minucie uzyskała bramkę przez T. Borkiewicza. Następne bramki uzyskuje: w 62 min. przez W. Letkowskiego, w 73 min. przez T. Borkiewicza i wreszcie w 85 min. przez W. Letkowskiego.

Z drużyny kieleckiej na wyróżnienie zasługują: Giżycki (bramkarz) i Buffi I (środek napadu). Naogół drużyna kielecka grała słabo i znać było małą znajomość gry i brak traeningu.

Drużyna rakowska zasługuje na pochwałę, jako wyróżniająca się dobrym wytrenowaniem, zapałem do gry i zwinnością, to też nic dziwnego, iż wynik wypadł tak korzystne dla „Sparty“ jak 4:0.

Drużyna powyższa, pomimo, iż powstała dopiero w roku bieżącym, już odniosła 4 zwycięstwa (przedtem z „Rakowią“ 3:1, z „Orlętami“ I—4:1, II—3:0).

Młodej drużynie należy się szczera pochwała i serdeczne życzenia dalszego powodzenia.

H. M.

Rozwiązanie

zamieszczonych w n-rze 115 „Kurjera Częstochowskiego“

Kwadratu magicznego.

36	2	9	28	5	31
19	8	30	7	35	12
13	32	15	16	17	18
10	20	21	22	14	24
27	23	3	4	29	25
6	26	33	34	11	1

Pytania.

Do połowy lasu, gdyż dalej liczy się że ucieka z lasu.

Dobre rozwiązanie nadesłali:

Sztubak, Józef Ebert, Antoni Klaczyński, Janinka, Gucio maszynista, Wacek, Mucha z Warszawskiej, Baziowiec, Zakochana para, Stucha, Lusia H., Edzio W., Hanka W-a, Wacław Ogoński, Wiochna, Irena.

Nagrody drogą losowania otrzymali:

Nagrodę I—tysiąc mk., Mucha z Warszawskiej.

Nagrodę II — Bezpłatną prenumeratę „Kurjera“ na miesiąc Czerwiec: Janinka, Zakochana para, Sztubak, Baziowiec, Józef Ebert.

Zadanie konikowe.

ułożył J. Paszyński.

Z poniższych sylab ułożyć wiersz:

Po—kor—na—ka—cie—gich—ko—słod
przez—sen—i—po—o—jak—po—z—łóż—
to—ży—dro—chut—ser—nie—je—wie—
je—nim—pne—bą—kich—za—pio—rą—
moc—bi—mgłę—ci—ich—du—ce—za—za
roz—się—stóp—rąk—wa—grób—choć—w
sza—niej—li—u—two—je—nie—sza—dy
łą—raz—ki—klę—swych—łza—a—mi—
kie—spie—a—ma—mo—u—że—mrę—roz
li—ka.

Za dobre rozwiązanie powyższego zadania konikowego, Redakcja przeznacza nagrody:

Nagroda I—Tysiąc mk., II-ga nagroda—5 prenumerat „Kurjera“ na miesiąc Lipiec:

Uwaga: Rozwiązania nadsyłać należy tylko na kartach z widokami, gdyż inne uwzględniane nie będą.

Zdaleka i zbliska.

— Wiec właścicieli nieruchomości. W sali Tow. Hygjeniczne go w Warszawie odbył się wiec właścicieli nieruchomości, dla omówienia położenia, w jakiem się od szeregu lat znajduje własność nieruchoma wskutek wadliwie stosowanej ustawy o ochronie lokatorów.

O umowie zbiorowej z dozorcami domów mówił p. inż. Kossowski, wyrażając przekonanie, że umowa ta wobec różnorodnych zajęć dozorców winna być uchylona.

P. Stera referował ustawę o ochronie lokatorów, proponując sprawę tej ustawy wnieść jak najprędzej pod obrady plenum Sejmu, a to w tym celu, aby Sejm miał możność dokładnie zapoznać się z dotychczasowemi jej skutkami. Dalsze utrzymywanie w mocy tej ustawy sprzeczne z zasadami Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. Kwestję mieszkaniową jeszcze bardziej zaognia i komplikuje.

Ostatecznie uchwalono cały szereg wniosków i rezolucji, zmierzających do poprawienia obecnego położenia właścicieli nieruchomości.

— Jak cyganka okradła studenta? Zamieszkały przy ul. Złotej nr. 75 w Warszawie, student praw, Mikołaj Kołodziej, wezwał wróżkę do swego mieszkania. Podczas stawiania kabały cyganka poleciła studentowi przynieść wszystkie posiadane w domu pieniądze i spodnie, a wówczas powie mu „coś ważnego“.

Po spełnieniu polecenia cyganka poleciła studentowi odwrócić się tyłem, co też uczynił. Gdy po pewnej chwili Kołodziej odwrócił się, zastał na stole paczkę owiniętą w papier. Cyganka, wskazując na paczkę owiniętą w papier, oświadczyła, że zawiera ona spodnie i pieniądze, przyczem paczkę można rozwinąć dopiero po jej wyjściu, bo inaczej przepowiednia się tu nie spełni. Następnie wróżka wyszła, oświadczając, że „idzie na rozstajne drogi, aby od niego nieszczęście odwrócić“.

W kilka minut po wyjściu cyganki student rozwinął paczkę i stwierdził, że padł ofiarą kradzieży, gdy zamiast swoich 28 000 marek i pary spodni, wartości mk. 20.000, znalazł tylko starą szmatę.

WESOŁY KĄCIK.

Aż do śmierci.

Sędzia: Czemuś zabił żonę?

Chłop: Bo bestja była bardzo zła!

Sędzia: Toś ją mógł porzucić, a nie zabić!

Chłop: Panie sędzio, ja jej nie mógł porzucić bom jej przysiągł w kościele, że jej nie opuszczę aż do śmierci.

Żywy nieboszczyk.

— Czy pan czytał o tem, że każdy kieliszek wódki skraca życie o cztery godziny?

— Nietylko czytałem, ale nawet obliczyłem, że mnie od trzech lat niema na świecie.

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych, obowiązujący od 1 czerwca 1922 r.

Z Warszawy do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Warszawy — Odchodzą
godz. 1—06 posp.	godz. 2—13 posp.
1—21	2—33
3—10 posp.	4—39 posp.
5—55	11—23 posp.
13—32 posp.	12—33 posp.
16—35	14—15
19—09 posp.	23—53

Z Łodzi do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Łodzi — Odchodzą
4—10	3—03
21—55	8—25

Z Sosnowca do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Sosnowca — Odchodzą
2—23	6—13
7—40	7—34
8—15	10—30
12—00	13—42 posp.
12—28 posp.	15—30
18—07	22—05
21—10	22—40

Z Krakowa do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Krakowa — Odchodzą
2—03 posp.	1—16 posp.
2—58	1—31
4—29 posp.	3—20 posp.
11—18 posp.	4—20
14—05	16—45
23—41	19—19 posp.

Z Piotrkowa do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Piotrkowa — Odchodzą
4—24	18—17

Z Herbów do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Herbów — Odchodzą
11—50	6—10
15—04	17—00
18—45	19—30

Z Kielc do Częstochowy — Przychodzą	Z Częstochowy do Kielc — Odchodzą
7—38	3—30
21—05	15—19

UWAGA: Czas kolejowy 24 godziny.

Kino-teatr
„LEGUN"
ul. Dąbrowskiego 12.

Program od piątku 9 czerwca i dni następnych.

Bohater łodzi podwodnej

w 6 wielkich aktach.

Zakład Mechaniczny

wyrabia transmisje, koła pasowe, koła zębate, samosmary, konsole, maneże, specjalność ryflowania walcy młyńskich, oraz roboty agronomiczne **po cenach umiarkowanych.**

F. Żykwiński
Częstochowa
ulica Warszawska № 21

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej
w soboty od 3—5 po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I sze piętro

Doktór med.
Helena Ettinger-Kawaeff
choroby wewnętrzne i nerwowe.
Przyjmuje codziennie od godz. 3 — 6 po poł.
I-a Aleja Nr. 11, lewa oficyna II piętro.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż przyjmuje zamówienia na

ORKIESTRĘ

smyczkową, doskonale zgraną, z najlepszych muzyków (chrześcijan), pod bat. znakomitego skrzypka. Orkiestra smyczkowa z połączeniem instrumentów dętych, nadaję się również doskonale na majówki itp.
Repertuar z najnowszych tańców. Warunki przystępne.
Adres: **F. Belof**, ul. Pomologiczna 4, bliższych informacji udzieli administracja „Kurjera Częst".

Drut kolczasty
do ogrodzeń i t. p.
nabyć można w składzie starego żelaza i metali
H. Stobiecki i B. Kromołowski
ul. Spadek № 12, tel. 202.

Jan Dźwigalski
MAGAZYN OBUWIA
II-ga Aleja № 28.
Poleca na sezon obecny wykwintne obuwie podług najnowszych fasonów ceny umiarkowane.



Zakład mechaniczny
Ogrodowa № 12
T. Smołuchy.
Przyjmuje wszelkie roboty mechaniczne.
Wykonanie solidne.
Ceny przystępne.

Chrześcijańska Fabryka Mydła
„DOBOSZ"
w Częstochowie
ulica Warszawska № 37.
poleca najlepsze mydło zawierające od
63% do 66% tłuszczu

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klijentelę, że z dniem 6-go Maja r. b. otworzyłem pierwszorzędny
HANDEL WIN i WÓDEK
oraz towarów kolonjalnych i delikatesów.
Z szacunkiem
E. ŻAWISZA i S-KA
Aleja III № 49.

Ciekawa nowina dla wszystkich!
Niniejszym podaję do wiadomości **Sz. Klijente i** m. Częstochowy i okolicy, iż został otworzony **Magazyn Obuwia pod firmą**
M. BERMANA
I Aleja 8 sklep w podwórzu prawa strona. Posiadam na składzie w wielkim wyborze najnowsze fasony t. j. prunelki, lakierki, płócienne jak również męskie i dziecinne. Przyjmuję obstalunki i wykonywam w ciągu 48 godzin.
Uwaga! Ceny konkurencyjne.

Pracownia Gorsetów
p. f. **„Józefa"**
III-cia Aleja 54 (parter)
poleca duży wybór gorsetów hygienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, również reparacje, pranie i przefasonowywanie.
Ceny zniżone.

Tanio! Tanio!
Na nadchodzący sezon wiosenny i letni
przerabia kapelusze
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony
firma chrześcijańska
Kościuszki 23, mieszk. 11.

Djagnostyczno-leczniczy
Gabinet Rentgenowski
Dr. Arnold Bram
Częstochowa, Kościuszki № 1.
Telefon № 450.

Zawiadomienie.
do firmy
M. CZĘSTOCHOWSKIEGO
II-ga Aleja Nr. 25 (obok Kościuszki)
nadeszły na sezon letni wszelkiego rodzaju **etaminy, batysty, satyny, jedwabie, kretony, zefiry, płótna itp.** w wielkim wyborze po cenach najtańszych.
Dla urzędników duże ułatwienia w zakupach.
Korzystajcie z okazji. — Ceny konkurencyjne.
tylko u
M. Częstochowskiego
w II-ej Aleji № 25, telefon № 486.

Źródło Polskie
Jana Radziejewskiego
Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka" po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.
Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

TAPETY
pokojowe
w wielkim wyborze.
Przyjmujemy wszelkie roboty malarskie i tapetowanie
po cenach przystępnych.
Gostyński i Opoczyński
ul. Piłsudskiego 25.
(vis a vis stacji).
Oddział w Łodzi ul. Zielona 19.

Lekarz-dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marji (I Aleja) № 10
Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł. od 2—7 wiecz. Telefon 250

CIEKAWA NOWINA
dla kupujących
Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Klijenteli m. Częstochowy i okolicy iż z dniem 15 Maja b. r. sklep mój przeniesiony został **na front tegoż domu, Kościuszki 19a,** a celem zyskania szerszej klijenteli, na przeciąg **całego miesiąca od 15-V do 15-VI,** obniżyłem ceny na wszystkie towary, pomimo podrożenia takowych **od 10 do 15 procent.**
Wszelkie towary letnie etaminy, batysty, muslin de lani, wełny, jedwabie, korty i kołdry posiadam w dużym i ładnym wyborze.
Z poważaniem
J. RZĄSIŃSKI.

Fabryka papy dachowej
M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.
(Zawodzie, w byłej kwasiarni)
poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę czeską preparowaną karbolineum etc.**

Gumy powozowe.
w najlepszym gatunku, węże gumowe i spiralne wszelkich rozmiarów nadeszły
Inż. W. KUKLIŃSKI
Biuro Techniczno-Handlowe.
Piłsudskiego № 9.

Za **6500** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za **2.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.
Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

WAŻNE DLA PAŃ!
HURT i DETAL!
Baczność!
MAGAZYN
F. RUSSOCKIEJ
I Aleja № 9.
Poleca na Sezon letni Batysty Etaminy, Satyny tureckie na podszewki adamaszki, Gabardiny, Szewioty, Bostony, Frotee, wełniane muszliny. Ostatnia Nowość. W wielkim wyborze firanki, prześcieradła, obrusy, kołdry, kapy. i t. p.
HURT i DETAL!
BACZNOŚĆ!!
Również roboty ręczne i zakład rysowniczy.

Aleksander Jaxa Dębicki
Geometra przysięgły
Kościuszki № 1, mieszkania 3
Na mocy upoważnienia Ministerjum Robót Publicznych i Głównego Urzędu Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, Komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

Na sezon letni!
poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
pod firmą
Kornberg i Szumacher
przy ul. **Panny Marji № 11,**
(Aleja I) w podwórzu parter, vis a vis bramy.
Etaminy desen. podw. szer. od mk. 2500 metr.
Kretony „ „ 575 „
zefiry koszulowe „ 450 „
Batysty „ „ 650 „
oraz wielki wybór wełen, bostonów, satyn i płótna widzewskie i żyrardowskie
po cenach fabrycznych!

Do mieszkańców miasta Częstochowy i okolicy.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, że w dniu 30 Maja b.r. otworzyłem
MAGAZYN OBUWIA
w Częstochowie II-ga Aleja nr. 39
pod firmą „WYGODA"
Właściciel J. Sztybelman.
Posiadam na składzie najnowsze fasony lakierków, prunelek oraz sandały męskie, damskie i dziecinne. — UWAGA: od 1-go czerwca do 1-go lipca b. r. celem zyskania liczniejszej klijenteli sprzedaję po cenie kosztu jak również przyjmuje obstalunki.
Uważajcie na adres **Wygoda** II-ga Aleja Nr. 39.

Uczeń 8-ej kl. I G. P.
poszukuje kondycji na wsi. Oferty nadsyłać do Admin. „Kurjera".

Różne sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Sebirowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Cennik № 2.

Towarów Manufakturowych i Bławatnych Warszawskiej Spółki Manufakturowej

w Warszawie, Złota 21. — Telefon 171-28.

Rachunki przek. Bank Kredytowy nr. 642.—Bank Dyskont. Warsz. nr. 3395.—Konto czek. P.K.O. nr. 2347.

ODDZIAŁY: 1. Materjały męskie 2. Materjały damskie. 3. Białe towary. 4. Konfekcja męska i damska.

Własna pracownia wszelkiej bielizny.

W. P.

(Uprzejmie prosimy przeczytać nasz cenn k z uwagą).

Cała Europa zastanawia się nad sposobem, jakiego użyćby można na zwalczenie drożyzny, która stale wzrasta. Nie jest ona wyłączną chorobą naszego kraju. We wszystkich państwach drożyzna się panoszy. W Ameryce zastój, bezrobocie, drożyzna, spowodowane są nadprodukcją, nadmiernie wysokim kursem dolara, u nas znów drożyzna powoduje fatalnie niski kurs marki. Jedno i drugie nie jest jednak zasadniczą przyczyną drożyzny. Zarówno w handlu, jak i w przemyśle konieczną jest konkurencja. By ją jednak stworzyć, a samą pobudzić do życia, trzebaby dość dobrej woli ze strony przemysłowców i kupców. Konkurencja każe kupcowi i przemysłowcowi ująć klienta wysoką dobrocią swego towaru, niską ceną, uprzejmem obejściem się, rzetelnością i t. d.

Obecnie kupiectwo nasze, w braku poczucia obowiązków obywatelskich, ignoruje klienta, tem samem nie dba o dobroć i taniość swego towaru i często mija się z rzetelnością. Na tem niewątpliwie traci kraj, gdyż drożyzna powoduje spadek waluty, to ostatnie sprowadza brak zaufania zagranicy do siły naszego pieniądza.

Dlatego też obowiązkiem naszego społeczeństwa jest bacznie śledzić wszelkie odruchy i przejawy naszego życia ekonomicznego. To znaczy, aby nie przeoczyć najdrobniejszego nawet odruchu, kroku jednego, któryby zdążał ku pobudzeniu do życia konkurencji w naszym handlu i każdy taki najusilniej poprzeć.

Mamy przed sobą cennik towarów będących do nabycia w Warszawskiej Spółce Manufakturowej. O dobroci towaru jej świadczą najlepiej setki listów, jakie napływają pod adresem Spółki z całej Polski, zarówno od osób poszczególnych, jak też i od organizacji takich, jak Kółka Rolnicze, koła młodzieży itd. itd. z gorącemi podziękowaniami za niezrównaną dobroć i taniość nadesłanych materjałów.

Spółka ta, w imię konkurencji, załatwia zamówienia nawet najmniejsze, najdrobniejszego klienta nie lekceważy i rządzi się przedewszystkiem rzetelnością.

Dlatego też nabywanie towarów w takiem źródle daje przedewszystkiem korzyść osobistą, gdyż płacimy tanio i gwarantowanej dobroci otrzymujemy towar i jednocześnie jest to zdobyczą wysoce społeczną, obywatelską, gdyż w ten sposób popieramy konkurencję, przyczynimy się do jej rozwoju, a więc działamy na obniżenie się drożyzny.

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA, rozumiejąc znaczenie konkurencji, rządząc się obywatelskością, podjąć pragnie walkę z drożyzną.

Wszelkim zrzeszeniom i organizacjom udziela dużych ustępstw.

Poniżej podajemy krótkie informacje.

Niechaj Szanowny Czytelnik przegląda uważnie podane ceny w niniejszym cenniku, niechaj się pofatyguje do firmy, niech obejrzy towary, a przekona się o niezrównanej jakości towarów.

Mały zysk, duży obrót i konkurencja!!

Warunki wykonania zamówień zamiejscowych:

1. Zamówienia na sumę do 50.000 mk. wysyłamy nawet bez zadatku, przy zamówieniach: wyżej 50.000 mk. prosimy przysyłać zaliczkę w kwocie 10.000 mk. pocztą lub wpłacić na konto nasze P. K. O. Nr. 2347.
2. Wszelkie zamówienia natychmiast wysyłamy tylko pocztą (obecnie najtańszy przewóz) za odebranie płaci się przy odbiorze Za opakowanie i koszta pocztowe dolicza się 600 mk. (niezależnie od sumy zamówienia).

Warunek dla wszystkich klientów.

3. Jeżeli towar okaże się niezgodny z niniejszym cennikiem, lub się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem w przeciągu 7 dni od dnia otrzymania towaru.

Specjalny warunek dla Stowarzyszeń, Kółek i t p.

4. Dla Stowarzyszeń spożywczych, Kółek rolniczych, Związków i Kooperatyw robimy asortyment z cenami hurtowemi, z warunkiem, jeżeli towar po 30 dniach nie będzie sprzedany, przyjmujemy z powrotem niesprzedany towar, towar zamieniamy na drugi lub zwracamy pieniądze. Przy takich zamówieniach prosimy wskazać na jaką sumę wysłać i mniej więcej z jakich gatunków.
5. Zamówienia wysyłamy sumiennie, prędko, stosujemy się do żądania P. P. Klientów przy wyborze gatunków i kolorów.

Za wykonanie zaocznych zamówień otrzymujemy codziennie od naszych klientów z całej Polski masę podziękowań, wobec braku miejsca podajemy tylko jedną setną część z nich:

Sz. P. Za przysłany nam towar z dnia 7 kwietnia 1922 r. jesteśmy nadzwyczaj zadowoleni i polecamy Pańską firmę wszystkim potrzebującym towaru w tej okolicy jako firmę godną zaufania i zaraz prosimy o przysłanie nam kilka próbek na ubrania, męskie letnie itd. Kółko nasze liczy 65 członków i ma w zarządzie około 57 członków, więc o ile nadejdą próbki, nadając gust do tutejszej okolicy, możemy zrobić większe zamówienia. Z poważaniem

Zarząd Kółka Rolniczego w Alfredówce p. Tarnowska Wola (Małop.)

Sz. P. Zamówioną sztuczkę materji na spodnie otrzymałem i jestem z niej w zupełności zadowolony. Z poważaniem

Szamowski Roman, Polski Przemysł Naft Sp. Akcyjna, Rafinerja olejów mineralnych „Rum" w Raniowicach pow. Drohobycz.

Sz. P. Za otrzymaną materję na ubranie, chustkę i jesionkę serdecznie dziękuję, gdyż nie spodziewałem. się w tak dobrym gatunku materji za żądaną cenę. oraz otrzymać przesyłkę w tak krótkim czasie. W.P, polecam wszystkim pragnącym otrzymać dobry, a tani materjał. Z poważaniem

Jan Konarski, Raszków, pow. Szczekociny, gm. Słupia, ziemia kielecka.

Sz. P. Dziękując Panu za uskutecznioną przesyłkę, zapytuję Pana: czyżbyś był gotów przesłać nam próbki taniego towaru na ubrania dla chłopców w naszym zakładzie znajdujących się. Jesteśmy gotowi zakupić u Pana większą ilość materjału na ubrania, oraz dodatki do takowych. Oczekując rychłej odpowiedzi za równoczesnem załączeniem próbek i za podaniem ceny kupna, kreślę się z poważaniem

Imieniem domu sierot w Brodach Adw. Dr. Glasberg.

Sz. P. Za otrzymane od Szanownego Pana palta, jestem jaknajzupełniej zadowolony i składam serdeczne podziękowanie. Firmę Pańską już poleciłem wielu moim znajomym i kolegom, którzy już nawet zamówienia uskutecznili. Byłem na Swiętach w Przeworsku, również firmę Pana także poleciłem i podałem adresy. Z poważaniem

Józef Jurkiewicz, Wiśniowa, N. Wisłokiem.

Sz. P. Najpierw dziękuję za przysłany towar, z którego jestem zadowolony. Prosimy o wysłanie podszewki pod ubrania męskie, jak również o próbkę. Z poważaniem

Wiktor Calaba, Tudorów, Kopyczynca, (Małop.)

Sz. P. Za towar przysłany składam serdeczne życzenia, bo jestem zadowolona, a otrzymałam dobrą chustkę

Anna Paweł, Złubki, Krościenko nr. 2.

Sz. P. Za towar otrzymany od WP. serdecznie dziękuję i jestem zadowolony. Firmę WP. polecam wszystkim, pragnącym otrzymać dobry materjał. P. S. Proszę o nadesłanie różnych próbek. Z poważaniem.

Rumien Andrzej, urzędnik kol. Skarżysko.

Sz. P. Za przysłany mi towar składam serdeczne podziękowanie, gdyż jestem z niego zupełnie zadowolony i będę firmę WP. polecał wszystkim swym znajomym, gdyż jest polecenia godna. Z poważaniem

Kierownik parow. Kolei w Drohobyczu J. Nabywaniec.

Sz. P. Materję otrzymałem dnia 25 kwietnia, za którą bardzo dziękuję, bo nie spodziewałem się, że taką materję dostanę od Sz. P. Właśnie moi koledzy oglądali pańską materję i wszystkim się bardzo podoba. W krótkim czasie jeszcze do Sz. P. się udam. Z Szacunkiem

Szajner Michał, Złoczów.

Sz. P. Towar od Pana otrzymałem, z którego jestem bardzo zadowolony i nie spodziewałam się, że taki otrzymam. Odebrałem go 25 kwietnia 1922 r. Składam Panu staropolskie „Bóg zapłać". Chociaż za moje pieniądze. Moi koledzy również mają posłać do Pana po towar, a ja również proszę o przysłanie mi angielskiego palta nieprzemakalnego za 19.500 mk. A jak będę w Warszawie w czerwcu, to zajdę do Składu Warsz. Spółki Manuf. Z poważaniem

Dąbrowski Jan, Sosnowiec.

Sz. P. Donoszę Sz. P. Dobrodziejowi, że otrzymałem od P. Dobrodzieja towar, o którym pisałem, t. j. 3 metry na spodnie i 1 chustkę, za które bardzo serdecznie dziękuję i jeszcze proszę o łaskawe wysłanie towaru na męskie ubranie, jak również szewiotu na damskie suknie w kol. czarnym i granatowym i płócienka na męskie koszule. Z uszanowaniem

Jan Buła, Grodziec, Fabryka Cementu.

Sz. P. Wyrażam WP. niniejszem moje zadowolenie z nadesłanego mi towaru i zarazem upraszam uprzejmie o nadesłanie próbek z ceną. Z poważaniem

Stanisław Rocławski, Starogard.

Sz. P. Donoszę Panu, iż z wysłanego towaru Sz. P. jestem bardzo zadowolony. Przeto proszę uprzejmie o przysłanie mi próbek na ubrania męskie, damskie i ubiory i to mi jest bardzo pilne, ponieważ mam zamiar jeszcze zamówić towar u Sz. P., polecając się łaskawej pamięci. Kreślę się uniżenie

Józef Kalina, Rytro, P. Piwniczno,

Sz. P. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Spółkę, iż żądany materjał otrzymałem, za który serdecznie dziękuję, którego anim się spodziewał otrzymać. Z uszanowaniem

Antoni Zych, Cygany—Cmielów,

Sz. P. Serdecznie dziękuję za odebrany towar Jestem z towaru bardzo zadowolona i proszę łaskawie o przysłanie mi jeszcze raz tejże, a także próbki na różne materjały. Z poważaniem.

A. Puszkarkowna, Gałszowo, P. Sokolniki.

Sz. P. Materjał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panom serdeczne podziękowanie. Z poważaniem

Michał Obrzydowski, Zakopane, San. Czerw. Krz.

Sz. P. Dnia 4 kwietnia 1922 r. odebrałem przysłany mi materjał, za który serdecznie dziękuję i z którego bardzo jestem zadowolony. Proszę jeszcze o przesłanie chustki dużej, koloru ciemnego. Z poważ.

Stefan Gałkowski, Przemyśl, P. Opatów, Z. Radomskiej.

Sz. P. Materja, którą otrzymałem 11 kwietnia w zupełności mnie zadowolniła. Serdecznie dziękuję za sumienne wykonanie mego zamówienia. Po świętach otrzyma WP. więcej zamówień, gdyż czekano tylko na tę materję, aby widzieć, jak ona będzie, jeszcze raz dziękuję i kreślę się z poważaniem

J. Krauczyński, Biszcza.

Sz. P. Donoszę uprzejmie, że zamówiony towar, odebrałem i jestem z tego towaru zadowolony. Z szacunkiem.

W. Andrzejewski, Nakło.

Sz. P. Serdecznie dziękuję za otrzymany towar. Ja jestem bardzo zadowolony z tego towaru. Łaskawie proszę mi przysłać jeszcze ten sam towar, to mam dla kolegi. A następnie znowu wypiszę. Z uszanow.

Ludwik Janochra, Lucha Mrugacza.

Sz. P. Za otrzymaną materję bardzo dziękuję jestem w zupełności zadowolona Bardzo proszę o przysłanie mi próbek materji granatowej, czarnej i jedwabiu. Z poważaniem

Marja Szurowna, Dębica.

Sz. P. Dziękuję panu za przysłany mi towar, proszę powtórnie przysłać ten sam. Z szacunkiem

Stanisław Mostalerz, Myślenice, W. Trzemiesn.

Patrz odwrotną stronę!

Dział ubraniowy.

Nr. 1. Materjał „Caro" na ubranie męskie lub kostjumy damskie, bardzo trwały, czysto wełniany, podwójnej szerokości (140 cm.) w krateczkę, we wszystkich kolorach jako to: popielaty, zielony, szary, melanż, wiśniowy, bronzowy, kowerkotowy, o wyrobie jedw. miękkim. Cena za 1 metr 2.300 mk. (Na ubranie potrzeba 3 metry, na damskie kostjum $3^1/_2$ metra).

Nr. 2. Materjał „Caro" I gatunku pierwszorzędnych fabryk. Cena za metr 3.300 mk., tenże materjał również nadaje się na damskie płaszcze.

Nr. 3. „ELEGANT", specjalnie na lato, podwójnej szerokości, wyrób krajowy i zagraniczny, bardzo elegancki, miękki, czysto wełniany, ładne desenie, kolory: szary, popielaty, zielony i bronzowy. Cena za 1 metr 4.100 mk.

Nr. 4. Materjał najwyższego gatunku „MODERN" również bardzo odpowiedni na damskie kostjumy, angielskie desenie, nakrapiane, nadające się na szykowny garnitur, damski kostjum i letnie płaszcze we wszystkich kolorach. Cena za metr 5 500 mk.

Nr. 5. BOSTONY DAMSKIE i MĘSKIE, kolory: czarny lub granat:

A Cena za metr 2500 Mk.	D. cena za metr. 6500 Mk.
B. „ „ „ 3600 „	E. „ „ „ 7500 „
C. „ „ „ 5.200 „	F. „ „ „ 8500 „

Nr. 6. Materjał specjalnie na płaszcze letnie. Kowerkot A. 3500 metr. Kowerkot B. 6500 mk. Kowerkot C. 8.000 mk. (Na płaszcz potrzeba 2 m. 30 cm.)

Nr. 7. Materjały grubsze na palta demisezonowe na wiosnę lub jesień we wszystkich kol. r. ach. „Welour". Najmodniejsze jasne i ciemne kolory, niezbędne dla każdego, pragnącego zaopatrzyć się w eleganckie palto (na takie palto potrzeba 2 i pół metra).

Gatunek A. Cena za metr	5100 Mk
B. „ „ „	6200 „
C. „ „ „	7200 „
D. „ „ „	8500 „

Nr. 8. Do ubrań męskich dodajemy na żądanie kupującego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów, komplet a) 3800, b) 5000 i c) 6500 mk.

Materjały spodniowe.

Nr. 9. A. Kupon na spodnie gładkie i krateczki we wszystkich kolorach 3850 Mk. (cena za metr 8500 mk.) B. Kupon na spodnie specjalnie do ubrań wizytowych i balowych czarne tło w paski lub cienkie paseczki białe 5.300 mk. (Cena za metr 4.800 Mk.) C. Kupony z takiegoż materjału, pierwszorzędnych fabryk wyższego gatunku po 6.600 i 7.700 mk. (Cena za metr po 6000 i 7000 mk.). D. Materjał na spodnie przedwojenny kamgarn po 11000 Mk. za metr. Kupon na spodnie 12.000 Mk. Specjalny materjał na spodnie do konnej jazdy „Pepita", kratka czarna z białem, czysty kamgarn przedwojenny. Cena za metr 1250 Mk.

UWAGA. Wszystkie materjały spodniowe są podwójnej szerokości 140 cm.

Komplet podszewki do spodni, A. Cena 1600 Mk. B. Cena 1800 Mk.

Nr. 10. **Materjał na ubrania koloru amerykańsko-wojskowego**

Gatunek A. cena za metr	3.500 Mk.
B. „ „ „	4 800 „
C. „ „ „	5 700 „

Dział materjałów damskich.

Nr. 11. SZEWIOTY (damskie) najlepszego wyrobu, najlepszych fabryk, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1.850 mk. za metr we wszystkich kolorach.

Nr. 12. Materjał „FAJ"—czysta wełna, nadająca się na suknie, we wszystkich najmodniejszych kolorach— (szerokości 110 cm.) — Cena za 1 metr 3000 marek.

Nr. 13. Materjał „KAP" Nr. 100, wyższego gatunku wełny, we wszystkich najmodniejszych kolorach, Cena za metr 4800 mk. (Materjał ten zalecamy na eleganckie, szykowne suknie teatralne, wizytowe itp.)

Nr. 14. Materjał „GABARDINA" najnowszy, najmodniejszy wyrób francuski, czysta kamgarnowa wełna, wyrób w cienkie prążki, kolory nadzwyczaj czyste i efektowne, nadające się na suknie i kostjumy.— Cena za metr 5900—mk. (szerokości 130 cm.)

Nr. 15. Materjał letni „TENIS", pikowy wyrób w paski, czarne, lila, bronzowe, granatowe— na suknie i bluski. Cena za metr 950—mk. (szerokości 120 cm.)

Nr. 16. Materjał „PEPITA", kratka czarna z białem, (szerokości 125 cm.), najlepszy płócienny wyrób.—Cena za metr 950 mk.

Nr. 17. Batysty zagraniczne— fantazyjne desenie w różnych kolorach, w najlepszym gatunku.— Cena za metr 1 900 mk. i 2 200 mk.

Nr. 18. „MARKIZETY i ETAMINY" francuskie, gładkie i w desenie, wyrób woalowy (desenie ostatniej paryskiej mody) po 2,600 mk., 3,200 mk. i 4.000 — marek.

Nr. 19. Satyny oryginalne francuskie, najmodniejsze, eleganckie, fantazyjne desenie, nadające się na suknie i wszelkie podszewki do kostjumów. — Cena za metr 1.850—mk. i 2.200 mk.

Dział płócien.

Nr. 20. Płócienka nadzwyczaj trwałe, do prania w różnych klasycznych deseniach, nadające się na koszule, sukienki, dziecinne ubrania, fartuchy itp.— Cena za metr po 575—mk. i 650 mk.

Nr. 21. Madepolan, biały francuski, na bieliznę Cena za metr 900 mk. i 1000 mk.

Nr. 22. Płótno białe na podszewki, również na bieliznę. Sztuczka 17 metrów po 15.100 mk. i 16.500 mk. (za metry po 900 mk. i 1000 mk.)

Nr. 23. Prześcieradło (2 metry) w w dobrym gatunku po 2,000 mk. i 3.500 mk.

Nr. 24. Obrusy białe, wysokiego gatunku, na 6 osób po 8 700 mk.

Nr. 25. Ręczniki białe, wyrób gładki i wafiowy. Cena za sztukę 750 mk.

Nr. 26. Chusteczki do nosa białe i w desenie, męskie i damskie, po 2,700 mk. 3 500 i 5 000 mk. za tuzin.

Dział bieliźniany.

Wyrób własny.

Nr. 27. Koszule męskie letnie, dzienne „Sportówki z mankietami, z dobrego zefiru, kolorowe, białe w desenie najmodniejsze i paseczki po 2.400 mk. i 3,500 mk. Z kołnierzykiem o 300 mk. drożej.

Bielizna nasza wyrabia się z najlepszych materjałów kraj. i zagranicznych, robota i wykonanie wykwintne.

Nr. 28. Koszule męskie, nocne, z dobrego madepolanu, 3 100 mk. i 3.600 mk.

Nr. 29. Kalesony męskie po 1.800 mk. i 2.200 marek.

Nr. 30. Koszule damskie białe, zagraniczne, batystowe z koronkami i wstawkami, po 2.800 mk. i 3.200 mk.

Nr. 31. Spódniczki (halki) białe, batystowe, z koronkami po 3.000 mk. za sztukę.

Nadzwyczajna okazja!

Nr. 32. Płaszcz nieprzemakalny na lato. — Aby dać możność każdemu życzącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrogiej, dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą J. Destriez Pere Fils & C ie Paris. — Na prowincję wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pań z materjału nadzwyczaj trwałego, uszyty podług najnowszych modeli. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. — Cena za sztukę 22.500 mk.—(daleko gorsze, nieoryginalne, krajowe wszędzie sprzedają po 35.000 mk.)

CHUSTKI -- KOŁDRY -- PLEDY.

Nr. 33. Chustki w najmodniejsze kraty i desenie 166×165 cm. 2.500 Mk. — Wełniane po 5.500 mk. i 7.800 mk. — Chustki zimowe wełniane duże „Polonja" w najlepszym gatunku po 12.000 mk.

Nr. 34. Kołdry i pledy ciepłe, tak zwane pluszowe, po 5.000 mk., 6.000 mk. 9.000 mk. i 12.000 mk.

Nr. 35. Kołdry pikowe kolorowe, w ładne desenie, po 5.500 mk. i 7.000 mk. za sztukę.

Nr. 36. Kołnierzyki pikowe do koszul po 309 mk. za sztukę.

Nr. 37. Skarpetki letnie w wyższym gatunku po 5.000 mk., 6.000 mk. i 9.0 00 mk. za tuzin.

Przy zamówieniach prosimy podać numer artykułu.

Zamówienia i wszelką korespondencję prosimy adresować do składu

„WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ"

Warszawa, Złota 21.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski. Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"